OFICJALNA POLSKA AGENCJA PRASOWA

POLSKA AGENCJA TELEGRAFICZNA

50 ROCKEFELLER PLAZA, NEW YORK, N. Y.

BIULETYN POLSKI

Nr. 78 22 czerwca, 1943.

OPINIA PRZEDSTAWICIELI PPS

NA TEMAT AKTUALNYCH ZAGADNIEN POLITYCZNYCH

W tych dniach przybył do U.S.A. p. A. Adamczyk, Prezes Reprezentacji Zagranicznej Polskich Związków Zawodowych i członek Rady Narodowej R. P. w Londynie z ramienia P.P.S., Redakcja "Robotnika Polskiego" zwróciła się do p. Al. Adamczyka z prośbą o udzielenie odpowiedzi na kilka pytań, dotyczących spraw obecnie aktualnych.

Poniżej podajmy treść wywiadu.

PYTANIE:

Czy uchwała Komitetu Zagranicznego P.P.S. z dnia 5-go marca, 1943 r. w sprawie polsko-sowieckiej jest zgodną z opinią mas pracujących w Polsce?

ODPOWIEDŹ:

Tak jest. Komitet Zagraniczny P.P.S. ma możność porozumiewania się z Krajem. Uważamy się za wykonawców woli Kraju. We wszystkich ważniejszych sprawach porozumiewamy się z Krajem, który udziela nam wskazówek. Kraj jest dobrze poinformowany o tym co się dzieje na świecie. Informacje o międzynarodowej sytuacji politycznej czerpie kraj z komunikatów radiowych stron wojujących oraz z materiałów dostarczanych przez nas. Ludzie pozbawieni kontaktów z Krajem łatwo popełniają błędy w ocenie sytuacji w Kraju. Dlatego należy oceniać bardzo krytycznie oświadczenia w sprawie nastrojów w Polsce, pochodzące od osób, nie posiadających kontaktu z ruchem podziemnym w Kraju. Zorganizowany robotniczy ruch podziemny wypowiada zagranicą swe stanowisko za pośrednictwem powołanych do tego przedstawicieli. Tak n.p. Program Polski Ludowej i apel o pomoc skierowny do brytyjskiej Partii Pracy na ręce Vice-Premiera W. Brytanii, tow. Atlee, wystosowany został za pośrednictwem naszej organizacji. Nie można jednak wszystkich wiadomości publikować. Nasz ruch posiada dane potrzebne do należytej oceny sytuacji.

Treść uchwały Komitetu Zagranicznego P.P.S. z dnia 5 marca 1943 jest następująca:

Wobec uporczywie głoszonych zamiarów zaborczych Rosji Sowieckiej w stosunku do wschodniej połowy Polski, Komitet Zagraniczny P.P.S. stwierdza, że Naród Polski broni w narzuconej mu wojnie swej wolności, niepodległości i całości swego terytorium państwowego.

Pragniemy pokojowego i przyjaznego sąsiedztwa z Rosją Sowiecką i uważamy za konieczny wspólny wysiłek, aby pokonać wspólnego wroga i utorować na przyszłość drogę dobrym sąsiedzkim stosunkom.

Stwierdzamy, że od zawarcia pokoju w Rydze w r. 1921, uznanego przez przedstawicieli Rosji Sowieckiej za porozumienie wieczyste, do czasu obecnej wojny nigdy przez Rosję Sowiecką nie były podnoszone pretensje do jakichkolwiek części terytorium panstwa polskiego.

Rosja Sowiecka nie ma żadnego prawa do wschodnich obszarów Polski, objętych linią Ribbentrop-Mołotow. Tereny te bądź nigdy do Rosji nie należały, jak Małopolska Wschodnia, bądź przyłączone były przez Rosję w okresie rozbiorów Polski na mocy aktów gwałtu, nigdy nie uznanych przez świat cywilizowany i unieważnione spontaniczną uchwałą Rady Komisarzy Ludowych Z.S.R.R.

Żyjąca na tych terenach ludność zarówno ukraińska i białoruska jak polska i żydowska nigdy i w żaden sposób nie ujawniła woli należenia do Związku Sowieckiego, ani do wchodzących w jego skład radzieckich republik Ukraińskiej czy Białoruskiej.

Przeprowadzone na wschodnich ziemiach R. P. w październiku 1939 przez okupacyjne władze sowieckie głosowanie do t. zw. zgromadzeń narodowych były aktami gwałtu, naruszającymi prawo międzynarodowe, nigdy

ani przez Rząd Polski, ani przez miejscową ludność nieuznanymi.

Uznawaliśmy zawsze i uznajemy prawa narodowe Ukraińców i Białorusinów i jesteśmy przekonani, że w nowej Europie, opartej na wolności narodów i sprawiedliwości społecznej, lud polski znajdzie wspólny język i formy braterskiego współżycia z tymi narodami.

Masy pracujące Polski pragną, aby powojenną Polska była w ŚródkowoWschodniej Europie elementem pokoju i współpracy z sąsiednimi narodami na zasadach wolności, równości i braterstwa.

PYTANIE:
Jaka jest reakcja robotników w Polsce na fakt zerwania przez Sowiety stosunków dyplomatycznych z Polską?

ODPOWIEDŹ:
Uchwały powzięte w tej sprawie przez Komitet Zagraniczny P.P.S. i ogłoszone w "Robotniku Polskim" odpowiadają całkowicie nastrojom w Kraju. Ludność Polski dobrze rozumie konieczność i potrzebę utrzymywania dobrych stosunków sąsiedzkich z Sowietami. Robotnicy w Kraju wiedzą jednak, że zerwanie stosunków dyplomatycznych nie nastąpiło z winy Rządu Polskiego.

PYTANIE:
Jaki jest stosunek P.P.S. i Związków Zawodowych do Rządu R.P. w Londynie?

ODPOWIEDŹ:
Fakt zasiadania przedstawicieli P.P.S. i Zw. Zawodowych w Rządzi i Radzie Narodowej R. P. mówi sam za siebie. Nie znaczy to oczywiście, że godzimy się na wszystko co Rząd robi. Częstokroć krytykujemy Rząd. Mamy n.p- poważne zastrzeżenia odnośnie polityki wewnętrznej i personalnej Rządu. Także sam skład Rządu i Rady Narodowej nas nie zadawala. Dążymy do tego, by w Rządzie i Radzie Narodowej zasiadali tylko i wyłącznie rzeczywiści przedstawiciele społeczeństwa. Dążymy do tego, by przedstawicielstwo robotników, chłopów i pracujących inteligentow w Rządzie i Radzie Narodowej było znacznie wzmocnione.

Platformę polityczną, będącą ppdstawą działalności Rządu tworzy następująca deklaracja przyjęta i ogłoszona w lipcu 1941 roku:

Głównym celem Jedności Narodowej jest wywalczenieNiepodległości Polski i wprowadzenie w Niej ustroju demokratycznego po ukończeniu wojny. Rząd jest narzędziem władzy i woli ogółu obywateli Rzeczypospolitej Polskiej i Jej dobru winien służyć. Wykluczony jest na przyszłość tryb rządów jednostki, klik oraz wszelkich grup oligarchicznych, do jakiejkolwiek klasy ludności by one należały. Wykluczony jest wszelki rząd nieodpowiedzialny i niekontrolowany przez przedstawicielstwo narodowe.

Rząd uznaje za naczelne swoje zadanie przez najwybitniejszy udział w wojnie i konferencjach pokojowych, zabezpieczenie bezpośredniego i rozległego dostępu do morza oraz granic, dających rękojmię bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej.

Nie przesądzając w niczym przyszłego ustroju politycznego i gospodarczego Państwa, o ktorym zadecyduje Kraj po odzyskaniu wolności, rząd stwierdza:

1/ Państwo Polskie stać będzie na gruncie kultury i zasad chrześcijańskich.

2/ Polska będzie państwem demokratycznym, opartym na równości wszystkich obywateli, bez różnicy rasy, wyznania i narodowości, wobec prawa i przed urzędami, na poszanowaniu wolności jednostki i praw obywatelskich, wreszcie na poszanowaniu praw narodowych mniejszości: narodów słowiańskich, litewskiej i żydowskiej.

3/ Polska przestrzegać będzie zasady rządów prawnych, odpowiedzialnych i kontrolowanych przez przedstawicielstwo narodowe, wybrane w uczciwych wyborach, dokonanych na podstawie tajnego, równego, powszechnego i bezpośredniego głosowania.

4/ W stosunkach społeczno-gospodarczych urzeczywistni zasadę sprawiedliwości, prawo wszystkich do pracy ze szczególnym uwzględnieniem praw rzesz włościańskich do ziemi i jej sprawiedliwego pomiędzy nie podziału oraz praw rzesz robotniczych i pracowników umysłowych do wpływu na produkcję i do sprawiedliwego udziału w jej owocach, tudzież do ochrony pracy przed wyzyskiem, celem ugruntowania racjonalnej wytwórczości

społecznej w interesie całej ludności i sprawiedliwego zabezpieczenia zdrowia ludzkiego przed ruiną.

PYTANIE:

Jakie jest stanowisko P.P.S. w sprawie granicy polsko-sowieckiej i mniejszości narodowych?

ODPOWIEDŹ:

Stanowisko P.P.S. w tej sprawie nie uległo w czasie wojny zmianie. W sprawie granicy polsko-sowieckiej powołuje się na uchwałę Komitetu Zagranicznego P.P.S. w Londynie, do której nie mam nic do dodania. Stanowisko Rządu i Rady Narodowej R. P. w tej sprawie jest jednolite i nie odbiega w zasadniczych punktach od stanowiska P.P.S. Stanowisko to zaakceptował Kraj.

P.P.S. stoi na stanowisku zagwarantowania mniejszościom narodowym ich praw, jako grup narodowych. Stanowisko P.P.S. w tej sprawie jest odzwierciedleniem deklaracji P.P.S. głoszonych przez nasz ruch od dziesiątków lat.

PYTANIE:

Czemu należy przypisać oziębienie się stosunków polsko-czechosłowackich?

ODPOWIEDŹ:

W miarę naprężenia stosunków polsko-sowieckich pogorszyły się stosunki polsko-czechosłowackie. Ze strony polskiej dąży się cały czas do ponownego zbliżenia. Próby te nie dały jednak dotąd pożądanego rezultatu, jakkolwiek przyjęliśmy z zadowoleniem ostatnie przemówienie Prezydenta Benesza, wypowiadające się za koniecznością bliskiej współpracy z Polską. Uważam, że dla przyszłości Narodów obu Państw jest niesłychanie ważne, by współpraca tych Państw była w przyszłości jak najściślejsza. Wierzę, że wszystkie trudności na drodze do pełnej współpracy zostaną przezwyciężone.